

Michał Jasiński

"Kościoły i parafie ziemi ełckiej",
Wojciech Guzewicz, Ełk 2008 :
[recenzja]

Studia Ełckie 11, 390-392

2009

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Ks. Wojciech Guzewicz, *KOŚCIOŁY I PARAFIE ZIEMI ELCKIEJ*, Wydawnictwo Diecezjalne Adalbertinum, Ełk 2008, ss. 194.

W ostatnich latach powstało zaledwie kilka opracowań monograficznych kościołów i parafii znajdujących się w obrębie powiatu ełckiego. Najczęściej były to prace magisterskie broniące na Wydziale Teologicznym Akademii Teologii Katolickiej przekształconej w Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego lub stosunkowo niedawno powstałego Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie.

Najnowsza książka ks. prof. Wojciecha Guzewicza zatytułowana *Kościół i parafia ziemi ełckiej* to opracowanie, które syntezuje dotychczasowe informacje na temat 25 kościołów znajdujących się w obrębie powiatu ełckiego. Autor w swym dziele wymienia takie kościoły jak: kościół w Bajtkowie, Borzymach, Chełchach, w Ełku: parafia pw. bł. Karoliny Kózkówny, Chrystusa Sługi, Ducha Świętego, Najświętszego Serca Jezusowego, NMP Królowej Apostołów, Opatrzności Bożej, Jana Apostoła i Ewangelisty, Rafała Kalinowskiego, Tomasza Apostoła, św. Wojciecha Biskupa i Męczennika, także kościół w Grabniku, Kalinowie, Klusach, Nowej Wsi Ełckiej, Pisanicy, Prawdżiskach, Prostkach, Regielnicy, Rożyńsku Wielkim, Starych Juchach, Stradunach i Wiśniowie Ełckim. Wszystkie dostępne informacje na temat tych kościołów układa w logiczną spójną całość.

Czytając tę książkę, zastanawiałem się, w jaki sposób można ją sklasyfikować pod względem literackim. Uważam, iż jest to publikacja popularnonaukowa – na co wskazuje tematyka oraz (a raczej przede wszystkim) specjalistyczna leksyka.

Przeglądając tę książkę możemy zauważyć swoisty układ, który konsekwentnie autor zachował w całej pracy, co wskazuje na to, iż nosi ona znamiona typowego leksykonu. Za każdym razem wygląda to następująco: krótki rys historyczny na temat miejsca, w którym znajduje się kościół, następnie parę słów o tym, jaki był jego początek od momentu erygowania. Zasadniczą część pracy stanowi bardzo szczegółowy opis architektoniczny, a kończy – opis zaplecza gospodarczo-socjalnego.

Autor korzysta z bardzo bogatego źródła informacji, jakim jest Archiwum Diecezjalne, z czasopism takich jak „Apostof”, „Martyria”, „Polskaniec Warmiński”, „Ełk i my” itd., a także z różnego rodzaju opracowań monograficznych niektórych parafii. Dociera do samych źródeł, co czyni tę publikację bardzo wiarygodną.

Bardzo dobrym pomysłem było umieszczenie przez Autora na końcu książki słowniczka zawierającego podstawowe pojęcia architektoniczne. Dzięki temu publikacja nabiera jeszcze bardziej formy leksykonu, a zarazem tekst w niej zamieszczony staje się bardziej przystępny dla odbiorcy, często laika, jeśli chodzi o architekturę typowo sakralną. Tak oto wygląda w skrócie budowa książki.

Pod względem merytorycznym nie ma zastrzeżeń. Oczywiście nie sposób tu nie wspomnieć, iż ktoś, kto szuka szczegółowej historii, tutaj jej nie znajdzie. Autor bowiem nie wnika dogłębnie w dzieje w/w kościołów, nie jest to zresztą jego celem czy zadaniem.

Niestety, są również niedociągnięcia, powstałe, jak należy sądzić, nie z winy Autora. Niektóre zdjęcia zamieszczone w książce są stanowczo za ciemne i niewyraźne (np. zdjęcie nr 1 przedstawiające prezbiterium, nr 6, nr 8, nr 14 itd.). Ci, którzy znają urokliwe wnętrza kościołów w Stradunach czy Starych Juchach, na próżno będą starali się dostrzec tę urodę na fotografiach. Ponadto zdjęcie ze Stradun jest wybitnie nieostre. Być może lepszym rozwiązaniem byłoby skorzystanie z dokumentacji fotograficznej już istniejącej. Tu polecałbym prace ełckiego fotografa Tomasza Jaskowskiego, zdobiące niejedno wydawnictwo albumowe (interesujące są chociażby jego zdjęcia z Ostregokołu). Koncepcja zwizualizowania tego, o czym można przeczytać, była bardzo dobra, jednak jakość w stosunku do pomysłu wyraźnie odbiega od zamierzeń. Przy czterech ilustracjach w podpisach zakradły się błędy. Należy sądzić, że błędy te powstały w końcowym etapie, gdyż pisownia w samych rozdziałach jest bez zarzutu. Niestety, tego typu wpadki natchmiast są zauważane i komentowane przez czytelników.

Najnowsza książka ks. prof. Wojciecha Guzewicza „Kościoły i parafie ziemi ełckiej” to niewątpliwie publikacja potrzebna i zasługująca na uwagę czytelników. Może stać się wydatną pomocą dla osób pragnących poznać historię swojego kościoła, parafii. Stanowi wartościowy materiał dla historyków, magistrantów, gdyż jest syntezą wiadomości i najistotniejszych danych dotyczących zagadnienia zawartego w temacie.

Książka z pewnością będzie nieocenioną pomocą dla wszystkich tych, którzy szukają bibliografii dotyczącej któregoś z wymienionych 25 kościołów. Wydaje mi się, że publikacja ta może również przysłużyć się tym wszystkim turystom, którzy będą pragnęli odwiedzić którąś ze świątyń wymienionych przez Autora. Wreszcie książka jest adresowana do nas, mieszkańców Ełku i okolic, którzy chcą pogłębić dotychczasową wiedzę na temat swojego regionu i poznać losy świątyń, które zazwyczaj są starsze od nas samych.

Michał Jasiński